

# Lublin to miejsce o dużym potencjale

Rozmowa z prof. dr. hab. Hieronimem Maciejewskim – dyrektorem Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego

9 lutego 2022 r. w Lublinie został podpisany list intencyjny ws. współpracy między UMCS, Gminą Lublin a Poznańskim Parkiem Naukowo-Technologicznym. Czy mógłby Pan przybliżyć, jak doszło do nawiązania tej współpracy? Dlaczego zdecydowaliście się wesprzeć Lublin i tu podzielić się swoją wiedzą oraz blisko trzydziestoletnim doświadczeniem?

Poznański Park Naukowo-Technologiczny (PPNT) od początku swojego istnienia stawia na sieciowanie oraz współpracę z różnymi interesariuszami ekosystemu innowacji. Nigdy nie zawężaliśmy się do naszego regionu, a wręcz przeciwnie, bliższa jest nam perspektywa krajowa, a przede wszystkim międzynarodowa. Mając na uwadze takie podejście oraz bardzo dogodny dojazd, Lublin wcale nie jest tak daleko od Poznania, jak mogłoby się wydawać. Pomysł nawiązania współpracy zrodził się już blisko rok temu, gdy na zaproszenie prof. Ryszarda Naskręckiego, dyrektora ECOTECH-COMPLEX miałem wraz z ówczesnym dyrektorem PPNT prof. Jackiem Gulińskim przyjemność wizytować to wspaniałe centrum. W trakcie wizyty odbyliśmy także bardzo owocne rozmowy z rektorem UMCS prof. Radosławem Dobrowolskim oraz z dr. Mariuszem Saganem, dyrektorem Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości w Urzędzie Miasta Lublin. Zawsze chętnie dzielimy się wiedzą i doświadczeniem z instytucjami, które chcą rozwijać przedsiębiorczość, wdrażać innowacje, komercjalizować wiedzę i technologie. Niewątpliwie zarówno UMCS, jak i Gmina Lublin do takich podmiotów należą.

Jednym z sygnatariuszy listu intencyjnego jest Gmina Lublin. Dlaczego ważne jest włączanie samorządu lokalnego do współpracy między jednostkami naukowymi, do prac badawczo-rozwojowych?

Samorząd lokalny z założenia powinien podążać za trendami, być zorientowany na pobudzanie innowacyjności poprzez motywowanie przedsiębiorstw do poszukiwania nowych koncepcji, produktów oraz współpracę ze środowiskiem akademickim. To bardzo ważne, aby gminy, używając różnych dostępnych narzędzi, jak np. fundusze, programy, ośrodki innowacji, aktywnie włączały się do współpracy z jednostkami naukowymi oraz kreowały atmosferę przedsiębiorczości. Dlaczego? Mówiąc górnolotnie: dla dobra wspólnego. Natomiast w praktyce przekłada się to na zatrzymywanie młodych talentów w gminie, przyciąganie wyspecjalizowanych pracowników do lokalnych przedsiębiorstw, inwestycje zagraniczne, w tym centra badawczo-rozwojowe korporacji oraz szeroko rozumiane podnoszenie świadomości i dobrobytu obywateli.

Co istotne, funkcjonujemy teraz chyba jednak już w innej, bardziej korzystnej rzeczywistości. Coraz więcej naukowców i przedsiębiorców współpracuje w projektach badawczo-rozwojowych. Coraz więcej dużych przedsiębiorstw decyduje się na tworzenie działów do współpracy ze start-upami – młodymi technologicznymi firmami. Samorząd lokalny powinien taki stan rzeczy wspierać i rozwijać, a Lublin, z tego co zaobserwowałem, takie właśnie ma intencje.



Archiwum PPNT

**Prof. Ryszard Naskręcki wspominał o raporcie, który opracowaliście jako PPNT, dotyczącym ECOTECH-COMPLEX. Jaki, według Pana, potencjał drzemie w tym miejscu, a także w samym Lublinie?**

Wizyta w Lublinie uświadomiła nam, że jest to miejsce o bardzo dużym potencjale, przede wszystkim ze względu na spójną wizję rozwoju oraz na bardzo dobrą atmosferę współpracy Gminy Lublin z władzami UMCS. Wbrew pozorom nie jest to częste zjawisko w Polsce. Zatem możecie być dumni z podejścia pana prezydenta oraz rektorów. Samo Centrum ECOTECH-COMPLEX, jego infrastruktura oraz unikatowa aparatura badawcza stwarzają także duże możliwości rozwoju. Jest to początek funkcjonowania, dlatego należy dążyć do ożywienia i rozpropagowania form działalności centrum nie tylko w środowisku akademickim, ale także przemysłowym Miasta Lublin.

Dlatego we wspomnianym podsumowaniu naszej wizyty (raczej nie nazywałbym go raportem) deklarowaliśmy pomoc na różnych etapach rozwoju oraz sugerowaliśmy kilka pomysłów, m.in. utworzenie powierzchni coworkingowej – swoistego preinkubatora, który wychodzi naprzeciw potencjałowi do wykreo-

wania start-upów (w formie spin-off), pochodzących ze środowiska Związku Uczelni Lubelskich. Można także zorganizować w ramach centrum konkursy na biznesplany dla doktorantów ZUL oraz ustanowienie małych grantów na wsparcie start-upów. Wreszcie można przeprowadzać audyty w wytypowanych przedsiębiorstwach pod kątem ich potencjalnego zainteresowania możliwościami i usługami doradczymi centrum. To tylko niektóre tematy, w których możemy swoją wiedzę i doświadczeniem wspierać działalność ECOTECH-COMPLEX.

**Na koniec chciałabym zapytać o Poznański Park Naukowo-Technologiczny. To wyjątkowe miejsce – zajmuje się bowiem kreowaniem przedsiębiorczości, rozwojem, ale jednocześnie posiada status jednostki naukowej. Czy mógłby Pan opowiedzieć trochę o Państwa działalności?**

Od samego początku istnienia PPNT, oprócz typowej dla parków działalności związanej z inkubowaniem i wspieraniem przedsiębiorczości, rozwijaliśmy także działalność usług badawczych w celu rozwiązywania problemów technologicznych pojawiających się



Archiwum PPNT

w firmach, zarówno tych zlokalizowanych w PPNT, jak i poza nim. Z czasem rozpoczęliśmy działalność badawczo-naukową we własnej tematyce. Zaowocowało to odpowiednim dorobkiem naukowym, dzięki któremu mogliśmy poddać się ewaluacji jako jednostka naukowa.

Obecnie, mając status jednostki naukowej o kategorii A, zapraszamy do naszego Hubu B+R firmy zainteresowane outsourcingiem prac badawczo-rozwojowych. Dzięki zespołowi ekspertów/naukowców oraz infrastrukturze badawczej rozwiązujemy problemy technologiczne. Działamy elastycznie, minimalizujemy formalności, optymalizujemy koszty, dostosowując formę współpracy do potrzeb przedsiębiorstwa.

Drugim obszarem naszej działalności jest doradztwo w obszarze wdrażania innowacji, pozyskiwania funduszy oraz szkolenia wspierające kreatywne poszukiwanie rozwiązań. Ponadto, będąc też Hubem Innowacji Cyfrowych, dajemy firmom narzędzia, które pomagają im w identyfikacji obszarów zmian, doskonaleniu organizacji, rozwijaniu pomysłów oraz wdrażaniu nowych technologii.

Obecnie jako jedyni w Polsce prowadzimy międzynarodowy program dla start-upów. Zrekrutowaliśmy ponad 120 najlepszych europejskich start-upów z branży deep tech. Naszymi partnerami zostało ponad 50 międzynarodowych korporacji i 100 przedstawicieli fundu-

szy VC i Business Angels. Młodym spółkom technologicznym oferujemy trzy profilowane ścieżki wsparcia: Program Gotowości Inwestycyjnej, Program Międzynarodowej Inkubacji oraz Program Współpracy z Korporacjami. Widzimy, że nasze działania przynoszą dużą korzyść zarówno firmom, jak i naszym partnerom.

Od zawsze też powtarzamy, że park nie jest deweloperem wynajmującym powierzchnie i nimi zarządzającym. Zależy nam, aby świadomie tworzyć społeczność parkową, składającą się z innowacyjnych przedsiębiorstw nastawionych na współpracę z naszymi ekspertami, rozwój, wdrażanie innowacji oraz sieciowanie. Obecnie mamy 62 firmy na terenie PPNT i wynajęte ponad 90% powierzchni.

Podsumowując, po prawie 27 latach działalności parku posiadamy wszystkie „parkowe” instrumenty stymulowania, inkubowania i rozwoju innowacji i przedsiębiorczości, transferu technologii i wspierania MŚP. To sprawia, że jesteśmy prężnie działającym ośrodkiem promującym i wspierającym współpracę nauki z biznesem. I to nie tylko w naszym regionie. Naszą siłą nie jest infrastruktura, aparatura, budynki, lecz przede wszystkim ludzie. Jak powiedział Chris Darimont: *Duża część postępu w nauce była możliwa dzięki ludziom niezależnym lub myślącym trochę inaczej.* A takich w PPNT nie brakowało i nie brakuje.

*Wywiad przeprowadziła Ewa Kawatko-Marczuk*